

# SREBRNY JUBILAT POD OCHRONĄ

Tomasz Kowalik

Mazowiecki Park Krajobrazowy od 25 lat chroni przyrodę, krajobraz i tradycje regionalne Mazowsza. Jest jednym ze 121 parków krajobrazowych w Polsce (stan na 2011 r.) i jednym z 9 w województwie mazowieckim. Powstał jako trzeci z kolei na tym obszarze w 1986 r. Pozostałe parki to: Gostynińsko-Włocławski (1979), Koziński (1983), Bolimowski (1986), Brudzeński (1988), Górznieńsko-Lidzbarski (1990), Nadbużański (1993), Chojnowski (1993), Podlaski Przełom Bugu (1994). Dwóm z tych obszarów nadano imiona osób ściśle z nimi związanych i zasłużonych dla ochrony środowiska nie tylko na Mazowszu.

## Chrońmy torfowiska, krajobraz i wiekowe drzewa

Patron Mazowieckiego Parku Krajobrazowego Czesław Łaszek (1930–2000) pochodził z Mińska Mazowieckiego i jak niewielu jego rówieśników wiele czasu spędzał na podglądaniu przyrody, np. w okolicach Świdra, Celestynowa i Karczewa. Choć był nieletni brał udział w konspiracji, a po wojnie studiował na Uniwersytecie Warszawskim. Ukończył studia na Wydziale Biologii ze specjalnością mikrobiolog. Pierwsze 10 lat pracy zawodowej, w Państwowym Instytucie Geologicznym, poświęcił na badanie złóż torfowych w wielu regionach kraju. W 1966 r. został strażnikiem ochrony przyrody. Swoją pasję obrońcy przyrody i krajobrazu mazowieckiego rozwijał jako działacz Ligi Ochrony Przyrody. W 1972 roku został wojewódzkim konserwatorem przyrody, w tamtych latach było to stanowisko niezbyt wysoko notowane wśród urzędników administracji terenowej.

W 1978 r. został naczelnym inspektorem Straży Ochrony Przyrody. Ta funkcja umożliwiła mu działanie na rzecz zachowania unikalnych, często niedocenianych, zielonych obszarów dawnych województw stołecznego warszawskiego, płockiego, radomskiego, siedleckiego, ostrołęckiego. W czasie pracy zawodowej i społecznej Czesław Łaszek należał do najbardziej zasłużo-

nych i skutecznych obrońców przyrody Mazowsza. Jego badania torfowisk doprowadziły do zmiany poglądów na te tereny podmokłe, torf był od dawna uznawany za surowiec i wykorzystywany głównie jako paliwo, a nie jak bezcenny magazyn i regulator poziomu wód. Wielu przed nim uważało, że torfowiska, mokradła, grząskie łąki, śródpolne oczka wodne należy osuszyć,



zamienić w kośne łąki i pastwiska. Powszechnie używane było określenie "nieużytki", liczne torfowiska osuszono lub zniszczono jako lokalne wysypiska odpadów budowlanych i komunalnych.

Podczas pełnienia funkcji konserwatora przyrody Czesław Łaszek doprowadził do utworzenia aż 62 rezerwatów

(m.in. "Na Torfach", "Świder" i "Pogorzelski Mszar" w Mazowieckim Parku Krajobrazowym). Pod ochroną, jako pomniki przyrody, znalazło się około 2000 drzew i głązów narzutowych. Uchodził za świetnego nauczyciela przyrody, licznym uczestnikom wycieczek przyrodniczych przekazywał swoją pasję jej obrońcy i popularyzatora rzetelnej wiedzy o niej. Wśród wielu zajęć znajdował czas na pisanie artykułów dla czasopism "Przyroda Polska", "Chrońmy Przyrodę Ojczystą", "Parki Narodowe", "Komunikaty Dendrologiczne i Ochrona Krajobrazu".

Był autorem i współautorem trzech popularnych książek poświęconych bujnej, niedocenianej mazowieckiej przyrodzie: "Przyroda Warszawy" (1980), "Chronione obiekty przyrodnicze województwa stołecznego warszawskiego" (1989) i "Wartości przyrodnicze województwa warszawskiego" (1992).

Postać i zasługi Czesława Łaszka dla ochrony przyrody Mazowsza, a także współtwórcy Mazowieckiego Parku Krajobrazowego sprawiły, że jego osobę i dokonania pośmiertnie upamiętniono w 2001 r. przez nadanie jego imienia temu parkowi. Natomiast w 2006 r. przed placówką edukacji ekologicznej "Baza Torfy" (szczególnie licznie odwiedzanej w dni kończące tydzień i świąteczne) odsłonięto pamiątkowy kamień poświęcony temu znakomitemu przyrodnikowi. Imię Czesława Łaszka nadano też potężnej

lipie oraz jednej z wiekowych sosen rosnących w Alei Sosen przy Urzędzie Miasta Otwocka.

dzięki osobom tego formatu co patron Mazowieckiego Parku Krajobrazowego zaczynała się rozwijać.



Wieża obserwacyjna w zespole bagienno-łąkowym torfowiska Całowanie w Mazowieckim Parku Krajobrazowym.

Był rzetelnym i namiętym krajoznawcą, wędrował stale po Mazowszu. Bardzo często można go było spotkać w wielu okolicach z aparatem fotograficznym, lornetką i notatnikiem, wyszukującego najcenniejsze okazy, które jego zdaniem godne były ochrony, uznania za pomniki przyrody, trasy warte poznania, opisanie i wytyczenia jako szlaki turystyczne. Nieustannie domagał się dokładnego spisania miejsc i występowania najcenniejszych polskich osobliwości przyrodniczych, ustanowienia ich ochrony prawnej. Był zdecydowanie przeciwny uznawaniu terenów podmokłych za nieużytki, a torfowisk do wykorzystywania tylko jako złoża paliw, domagał się ochrony mokrych nieużytków, torfowisk, łąk o niezwykle bogatej szacie roślinnej.

Dziś mówimy o konieczności odnowienia małej retencji, rekultywacji, nawadnianiu pochopnie osuszonych terenów. Czesław Łaszek badał, opisywał i przekonywał do konieczności ochrony tych terenów jako cennych pod względem krajobrazowym i dla zachowania walorów naturalnych licznych okolic na Mazowszu. Nie była to wówczas tematyka popularna, uznawana za istotną w kręgach administracji terenowej, o tzw. prawdziwej ekologii mało kto wspominał, ochrona środowiska dopiero raczkowała, ale właśnie

W granicach tego parku (15,7 tys. ha i otulina około 8 tys. ha), mimo że przecięty jest na dwie części osiedlami Otwocka i doliną rzeki Świder, szcze-



Kompleks Lasów Celestynowsko-Wawerskich. Ścieżka przyrodniczo-ekologiczna w Nadleśnictwie Celestynów.

gólnie cenne są podmokłe nadrzeczne olsy i łągi liściaste. Ponadto ma 9 rezerwatów przyrody, ponad 60 pomników przyrody, 42 użytki ekologiczne, 4 obszary Natura 2000. Najcenniejsze są m.in. zespół bagienno-łąkowy torfowiska Całowanie, kompleks Lasów

Celestynowsko-Wawerskich, pasmowo układające się porośnięte lasem sosnowym piaszczyste wydmy. Park graniczy z miejscowościami letniskowymi z zabudową willową – Marysinem Wawerskim, Radością, Miedzeszynom, Faleńcą, Józefowem i powiatowym Otwockiem.

Mimo że park znajduje się w bliskim sąsiedztwie wspomnianych miast i Warszawy, jest ostoją dzikich zwierząt, m.in. łosia, sarny, dzika, borsuka, gronostaja, łasicy, wydry, bobra, a z rzadkich ptaków bielika, orlika krzykliwego, błotniaka stawowego i łąkowego, żurawia, łabędzia niemego, derkacza, sowy błotnej, kulika wielkiego, derkacza, puszczyka. Symbolem Mazowieckiego Parku Krajobrazowego jest skrycie żyjący bocian czarny, którego nieliczne gniazda znane są w jego południowej części. W wielu przypadkach rośliny zagrożone zniszczeniem ich siedlisk są z powodzeniem przenoszone na bezpieczne stanowiska. Do najcenniejszych roślin należy polodowcowa brzoza niska i liczne gatunki roślin typowych dla terenów podmokłych, m.in.

Foto: Paweł Wójcik

Foto: Aldona Żyśk

około 70 km), 12 ścieżek przyrodniczych (około 100 km), 10 ścieżek rowerowych (ponad 170 km) oraz 23 km trasa narciarska.

### Leśnik, twórca rezerwatów, obrońca cisów

Imieniem radomianina z urodzenia, prof. Ryszarda Zaręby (1924–1994) nazwano Kozienicki Park Krajobrazowy oraz pomnikowy okaz dębu w Nadleśnictwie Sobieszyn. Ten naukowiec-leśnik, absolwent i wieloletni pracownik Wydziału Leśnego SGGW, jako student wykonywał inwentaryzację lasów Puszczy Białowieskiej i Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Był jednym z pierwszych leśników bioekologów, asystentem Romana Kobendzy, twórcy Kampinoskiego Parku Narodowego.

nu, wiązu, jaworu, klonu. W runie kozienickich lasów jest wiele gatunków roślin rzadkich i chronionych, m.in. widłaki, porosty, wawrzynek wilczelyko, lilia złotogłów, storczyki, orlik pospolity, sasanki, konwalia majowa.

Puszczy Kozienickiej poświęcił prof. Zaręba pracę doktorską (1963) „Historia Puszczy Kozienickiej do połowy XIX wieku” i rozprawę habilitacyjną (1971) na temat urządzania lasów. Wiele swoich prac poświęcił fitosocjologii, botanice leśnej, urządzaniu i hodowli lasu, ochronie przyrody, historii leśnictwa. Znaczące w polskiej literaturze leśnej jest jego encyklopedyczne opracowanie „Puszcze, bory i lasy Polski” (trzy wydania – 1978, 1981, 1986), z wyróżniającym się nowoczesnym, przyjętym powszechnie nazewnictwem głównych polskich

(Brudzeński, Nadbużański, Mazowiecki, Chojnowski i Kozienicki) to tereny atrakcyjne dla turystyki i bogate w naturalne walory, ale także zespół placówek edukacyjnych – twierdzi Sylwester Chołast, jego dyrektor od 2010 r. – *Każdy odwiedzający ma tysięczne okazje do własnej edukacji przyrodniczej, oraz może korzystać z pomocy wykwalifikowanych przewodników i edukatorów-leśników.*

Chronieniu, poznawaniu i podziwianiu cennych, bardzo często unikatowych i bogatych zespołów czy okazów rodzimej przyrody sprzyjają liczne urządzenia w terenie, zwłaszcza oznakowane i opisane trasy edukacyjne i turystyczne. Na terenie parków można nie tylko podziwiać różnorodność przyrody, ale też dojrzywać do przekonania, że konieczna jest jej ochrona. Można niemal na każdym kroku praktykować ją zespołowo, a jeszcze częściej osobiście. Na każdym stumetrach szlaku turystycznego, ścieżki edukacyjnej, parkingu leśnym czy w świetnie wyposażonym leśnym ośrodku edukacyjnym.

Wzorowy, bardzo popularny i atrakcyjny, nie tylko dla młodzieży, jest Ośrodek Edukacyjno-Muzealny “Baza Torfy” zlokalizowany w Karczewie, gdzie zajmuje zabytkową, liczącą ponad 100 lat dawną leśniczówkę opodal rezerwatu przyrody “Na Torfach”. Wewnątrz urządzono wystawę przyrodniczą, ukazującą w skrócie najciekawsze typy siedlisk roślinnych i gatunków zwierząt występujących w Mazowieckim Parku Krajobrazowym im. Czesława Łaszka. Placówka nastawiona jest na edukację przyrodniczą młodzieży szkolnej i uczenie umiejętnego obserwowania przyrody Mazowsza, jej regionalnych wartości i osobliwości. Część wystawy ukazuje zabytki i pamiątki kulturowe regionu, np. tradycyjne narzędzia codziennego użytku dawnych mieszkańców z terenu parku. Opodal starej leśniczówki można poznać rozmaite typy budek lęgowych dla ptaków oraz dawny sklep, czyli piwnicę dla nietoperzy. Od 2009 r. gości bazy chroni przed niepogodą wiata edukacyjna zbudowana z drewna (może pomieścić kilkadziesiąt osób).



Ośrodek Edukacyjno-Muzealny “Baza Torfy”.

Osiągnął znaczący sukces w przywracaniu polskim lasom, m.in. także w Kampinoskim Parku Narodowym, starodawnego gatunku lasotwórczego, szlachetnego cisa, chronionego już za królewskich czasów Jagiellonów.

Jego starania doprowadziły do przywrócenia dawnej nazwy Puszcza Stromiecka kompleksowi lasów położonych w widłach Pilicy i Radomki. Są to bogate drzewostany z przewagą siedlisk borowych, zwłaszcza sosnowych z domieszką dębów, brzoź i olszy. Pozostałości starych lasów puszczańskich objęto ochroną w 3 rezerwach, m.in. ponad dwustuletnie zbiorowiska dębowe oraz łęgi i grądy z domieszką jesion-

kompleksów leśnych. Równocześnie z owocną pracą naukową prof. Zaręba miał znaczący udział w stworzeniu ponad 100 leśnych rezerwatów przyrody.

Był członkiem Państwowej Rady Ochrony Przyrody, Polskiego Towarzystwa Leśnego, Rady Naukowej Ligi Ochrony Przyrody (współ z Czesławem Łaszkiem), komitetów ochrony przyrody dawnych województw mazowieckich, przewodniczył Radzie Kozienickiego Parku Krajobrazowego.



– Mazowiecki Zespół Parków Krajobrazowych, obejmujący 5 parków

Tomasz Kowalik